

Region

Duże apetyty, ale możliwości znacznie mniejsze

Gdyby udało się zrealizować wszystkie projekty, Bydgoszcz wyglądałaby prawie jak bombonierka

Odnowa ogródków przy kamienicach na Cieszkowskiego, odbudowa kolejnej rzeźby fontanny „Potop” i nowe elewacje bloków. Pieniądze na rewitalizację otwierają drogę tym projektom.

Zakończył się nabór wniosków na unijny program rewitalizacji najbardziej zaniedbanych bydgoskich dzielnic. - Wpłynęło 67 zgłoszeń - mówi wiceprezydent Bydgoszczy, Lucyna Kojder-Szweda. - Teraz kończy się ocena formalna. Sprawdzamy, czy nie ma błędów. Wartość prac, które chcą wykonać wspólnoty i spółdzielnie to 59 mln zł. Ich projekty generalnie sprowadzały się do termomodernizacji, czyli odnowy elewacji, klatek, stolarki okiennej, dachów. Część obejmuje też budowę placów zabaw i miejsc parkingowych. Bardziej zróżnicowane były projekty z puli na prace związane z użytecznością publiczną.

sit